Przewodnik

Miesięcznik Okręgu Podkarpackiego PZN

(68) 08/2010 ISSN 1897-841X

Tyle jesteś wart ile drugiemu pomożesz...

Krośnieńskie CWOP

- rozwiązanie godne naśladowania ...

Spis treści:

- *Sierpień 2010 – felieton ……...…….. str.3*
- *„Dobrze pojęta misja i służba”…… str.6*
- *„Wsparcie Osób Niewidomych na Rynku Pracy II”……... str.14*
- *I Mistrzostwa Polski w strzelectwie osób niewidomych i słabo widzących …. str.16*
- *W miejsce humoru – refleksja ……..……..…….str.21*

Miesięcznik Okręgu Podkarpackiego Polskiego Związku Niewidomych

Wydawca: *Zarząd Okręgu Podkarpackiego PZN w Rzeszowie*

Skład redakcji:

Redaktor Naczelny, koordynator: “Zygflor” - Zygmunt Florczak

Skład komputerowy: Agnieszka Płonka

Współpracują: Bogdan Sadowski

Adres siedziby redakcji: *35-201 Rzeszów, Plac Dworcowy 2,*

tel. (017) 85 24 738, fax. (017) 86 22 328,

e-mail: podkarpacki@pzn.org.pl

www.podkarpacki.pzn.org.pl

Sierpień - to pełnia żniw i wspomnienie niegdysiejszego *hederu** czyli **sierpa** – najstarszego z ręcznych narzędzi rolniczych, które człowiek wymyślił specjalnie do prac żniwnych. Młodszym należy wyjaśnić, że ***sierp****, to mocno zakrzywione ostrze swym kształtem przypominające fragment obwodu koła lub elipsy osadzone na drewnianej rękojeści. Część tnąca narzędzia znajdowała się na stronie wewnętrznej łuku, w późniejszych odmianach półkoliste ostrze posiadało drobne ząbki, co powodowało, że tworzyło bardzo skuteczny przyrząd do ścinania zbóż.*

Sierpień, to ósmy miesiąc w roku, ma 31 dni i swą nazwę wywodzi od używanego w żniwa **sierpa**. Dawne nazwy miesiąca, to *sirzpień* lub *stojaczka.* Łacińska nazwa – ***Augustus*** – nadana na cześć cesarza *Oktawiana Augusta* została zapożyczona przez większość języków europejskich.

Przysłowie mówi, że:

Sierpień – spoczynku nie chce dać: karze zbierać, orać, karze siać.

W ten czas będziemy wspominać:

1 sierpnia 1944 r. o godz. **17^{00}** – godz. **W** – wybuchło **Powstanie Warszawskie**. Trwało **63 dni** – aż do **2 . X. 1944** r.

1 sierpnia urodzili się:

10 r. p.n.e. **Klaudiusz** – cesarz rzymski, *zmarł 54 r. n.e.*

1520 r. **Zygmunt II August** – *Wielki Książę Litewski*, *król Polski*; od **1569** r. władca zjednoczonego państwa – ***Rzeczpospolitej Obojga Narodów*** *(zm.1572 r.).*

2 sierpnia 1940 r. do niemieckiego obozu koncentracyjnego **Gross-Rosen** *(w Rogoźnicy)* dotarł pierwszy transport więźniów. Był to najcięższy obóz koncentracyjny nazywany *„kamiennym piekłem”.*

2 sierpnia 1940 r. w Anglii utworzono polski **dywizjon myśliwski 303** „*Warszawski*”. Była to najbardziej znana jednostka lotnictwa polskiego w II wojnie światowej. Dowódcą dywizjonu mianowano mjr ***Zdzisława Krasnodębskiego*** – absolwenta słynnej „*szkoły orląt*” w Dęblinie.

4 sierpnia 1850 r. zmarł **Ignacy Prądzyński** – generał, wybitny strateg, dowódca wojsk w powstaniu listopadowym 1831 r. – to on dowodził w wygranej bitwie pod Iganiami. Był autorem planu *budowy **Kanału Augustowskiego** (ur. 1792 r.).*

5 sierpnia 1930 r. urodził się **Neil Armstrong** – amerykański astronauta, pierwszy człowiek, który stanął na powierzchni Księżyca.

6 sierpnia 1945 r. na japońskie miasto **Hiroszima** Amerykanie zrzucili pierwszą w dziejach ludzkości bombę atomową – od śmierci i zniszczenia rozpoczęła się era atomowa.

7 sierpnia 1920 r. *(tuż przed bitwą Warszawską)* ks. kard. **Aleksander Kakowski** skierował do wiernych odezwę, w której zachęcał do wstępowania w szeregi Wojska Polskiego, w której m.in. mówił: *„Niech serca nie warzy zwątpienie i małoduszność, bo dopóki tętni w duszy polskiej wiara w opiekę Bożą i prawdziwy patriotyzm, nie ma takiej siły, która by nas złamać mogła”.* Czyż nie były to prorocze słowa?

8 sierpnia 1780 r. zmarł **Tadeusz Reytan** *(Rejtan)* – poseł nowogródzki na Sejm rozbiorowy 1773-75, wsławiony dramatycznym sprzeciwem wobec działań zmierzających do zatwierdzenia I rozbioru Polski *(ur. 1742 r.).*

8 sierpnia 1940 r. rozpoczęła się **powietrzna bitwa o Anglię** z udziałem polskich dywizjonów myśliwskich *(m.in. **302** i **303**)* oraz polskich lotników w ramach **RAF**. Bitwa zakończyła się 31. X. 1940 i była pierwszą w czasie II wojny światowej klęską Niemiec.

9 sierpnia 1650 r. zmarł **Jerzy Ossoliński** – wojewoda sandomierski, kanclerz wieki koronny, bliski współpracownik króla ***Władysława IV Wazy*** oraz ***Jana II Kazimierza***, po którego elekcji odgrywał decydującą rolę polityczną w państwie; był znakomitym mówcą *(ur. 1595 r.).*

9 sierpnia 1945 r. na japońskie miasto **Nagasaki** Amerykanie zrzucili drugą bombę atomową.

10 sierpnia 1980 r. znakomity polski motorowodniak **Waldemar Marszałek** zdobył drugi w swojej karierze tytuł ***Mistrza Świata w klasie O-250.***

11 sierpnia 480 r. p.n.e. w *bitwie pod Termopilami* zginął **Leonidas** – król Sparty.

12 sierpnia 30 r. n.e. zmarła **Kleopatra** – ostatnia władczyni Egiptu *(ur. 69 r. p.n.e.)*.Jej losy stały się kanwą wielu superprodukcji, w tym hollywoodzkiej „***Kleopatry***” z *Liz Taylor*.

12 sierpnia 2000 r. na Morzu Barentsa zatonął rosyjski okręt podwodny o napędzie atomowym „**Kursk**” ze 118 osobami na pokładzie – nikt nie ocalał.

14 sierpnia 1980 r. w ***Stoczni Gdańskiej im. Lenina*** rozpoczął się strajk okupacyjny, na jego czele stanął **Lech Wałęsa**. To ten zryw zapoczątkował „***polski sierpień***” – największy po wojnie przełom polityczny w kraju.

15 sierpnia – to **Wniebowzięcie NMP** - **Matki Boskiej Zielnej** oraz **Dzień Wojska Polskiego** obchodzony w rocznice ***Bitwy Warszawskiej 1920*** r.

W **III Rzeczpospolitej** Polskiej czcimy święto **15 sierpnia** na pamiątkę zwycięskiej bitwy wojsk odrodzonej Polski pod dowództwem marszałka **Piłsudskiego** nad wojskami bolszewickiej Rosji w tzw. **bitwie o Warszawę**. Historycy zaliczają ją do jednej z 18 najważniejszych bitew w dziejach świata. która uniemożliwiła ekspansję komunizmu na zachód Europy. Za to nasze zwycięstwo sowieci „zrewanżowali się" wymordowaniem jeńców w Katyniu, w Charkowie i Miednoje oraz zatrzymaniem radzieckiej ofensywy w sierpniu 1944 na rzece Wiśle – z chwilą wybuchu Powstania Warszawskiego.

***15 sierpnia w polskiej obyczajowości, to dzień, który jest czasem obchodzenia świąt patriotyczno – religijnych*.**

Święto przypadające 15 sierpnia *dawniej obchodzono jako* ***dzień Matki Bożej Dożynkowej,*** *bo zgodnie z agrarnym kalendarzem* ***„Na Wniebowzięcie pokończone żeńcie".*** Obrzędowość ludowa wiąże ten dzień ze święceniem płodów rolnych i ziół będących symbolami bogactwa przyrody i stąd druga popularna nazwa tego święta – **Uroczystość Matki Boskiej Zielnej**. Wnętrza kościołów ozdabiane są wiankami z ziół i kwiatów, kompozycjami roślinnymi z warzyw, owoców i runa leśnego. Jest to więc drugi dzień w roku – po oktawie Bożego Ciała – przeznaczony do święcenia ziół i kwiatów polnych. Wedle staropolskiego obyczaju, to zmarłym do trumny „podkładano ich garstkę pod głowę".

W dawnej Polsce mawiano, że **„W dniu Matki Boskiej Zielnej każdy chodzi cielny"** – czyli syty i najedzony. *Dzień Matki Boskiej Zielnej był dniem wielkich dziękczynnych pielgrzymek. Najczęściej pielgrzymowano do* ***Częstochowy*** *i* ***Kalwarii Zebrzydowskiej****.*

W tym dniu w bitwie Warszawskiej poległ **Ignacy Skorupka** – ksiądz, kapelan Wojsk Polskiego *(ur. 1893 r.).*

15 sierpnia 2000 r. uruchomiono pierwszy polski komunikator internetowy **Gadu-Gadu**.

16 sierpnia 1980 r. w nocy z **16** na **17 sierpnia** w Stoczni Gdańskiej im. Lenina powstał **M**iędzyzakładowy **K**omitet **S**trajkowy, na czele którego stanął **Lech Wałęsa**. To wtedy – i tam - ***sformułowano 21 postulatów do rządu***.

17 sierpnia 1880 r. urodził się **Stefan Bastyr** – lotnik wojskowy. *Był* ***pierwszym polskim lotnikiem****, który wykonał pierwszy* ***lot bojowy w niepodległej Polsce****.* Zginął 6 VIII. 1920 r.

18 sierpnia 1850 r. zmarł **Honore de Balzak** – jeden z najsłynniejszych pisarzy francuskich XIX w. *(ur. 1799 r.).*

19 sierpnia 1920 r. w nocy z **19** na **20 sierpnia** rozpoczęło się **II Powstanie Śląskie** – trwało do **25 sierpnia**. Powstańcom udało się uzyskać zastąpienie policji niemieckiej mieszaną – ***polsko -niemiecką policję plebiscytową.***

20 sierpnia 1960 r. w amerykańskich sklepach pojawiły się pierwsze *torby plastikowe dla klientów popularnie zwane „**reklamówkami**”.* Szybko zawładnęły światem stając się zmorą naszych czasów.

21 sierpnia 1850 r. urodził się **Ludwik Rydygier** – jeden z najwybitniejszych chirurgów swojej epoki, autor nowych technik operacyjnych, twórca nowoczesnej gastrochirurgii *(zm. 1920 r.).*

27 sierpnia 1920 r. urodził się **Charcie Parker** – murzyński saksofonista jazzowy, współtwórca jazzu nowoczesnego *(zm. 1955)*

28 sierpnia – to **Święto Polskiego Lotnictwa**

28 sierpnia 430 r. zmarł **św. Augustyn** – teolog i filozof, jeden z czterech wielkich Doktorów Kościoła zachodniego *(ur. 345 r.).*

29 sierpnia 1980 r. w kopalni ***„Manifest Lipcowy”*** w ***Jastrzębiu*** i innych zakładach na Śląsku ***wybuchł strajk***.

30 sierpnia 1980 r. w Szczecinie **M**iędzyzakładowy **K**omitet **S**trajkowy i **K**omisja **R**ządowa podpisały porozumienie kończące strajk w tym regionie.

31 sierpnia – to **Dzień Solidarności i Wolności**

31sierpnia 1980 r. w ***Stoczni Gdańskiej*** podpisano porozumienie miedzy rządem i Międzyzakładowym Komitetem Strajkowym pod przewodnictwem **Lecha Wałęsy** – tzw. ***Porozumienia Sierpniowe***, które doprowadziły do powstania **NSZZ Solidarność** *(pierwszej w krajach komunistycznych organizacji związkowej)* i zapoczątkowały proces wielkich przemian w Polsce , a potem w całym bloku wschodnim.

Kończą się tegoroczne wakacje – pozostaną po nich tylko przeżycia, które będziemy wspominać do wczesnej wiosny, czyli do momentu, gdy zaczniemy snuć nowe wakacyjne plany.

Pisząc felieton - mimo woli – przeżywałem wszystko to, co w 1980 r. działo się w Polsce i nie tylko… W ten czas kończyłem służbę wojskową w jednej z liniowych jednostek na zachodzie Polski i do końca swych dni będę pamiętał „pranie mózgów” dotyczące faktów i zdarzeń aktualnie dziejących się wówczas w kraju i nasze(żołnierzy) obawy związane z tym, czy siłowo nas gdzieś nie użyją.

Fakty wypunktowane w felietonie, to zdarzenia sprzed 30 lat, wtedy była inna Polska i inny świat, co nie znaczy, że współczesność nie stwarza dla kondycji i zdrowia moralnego Narodu jakichkolwiek zagrożeń. Najlepiej o tym zaświadcza stan moralny, patriotyzm i postawy obywatelskie pokolenia zrodzonego po tzw. transformacji ustrojowej.

Proszę o rozważenie i przemyślenie moich spostrzeżeń w kontekście tego wszystkiego, co obecnie dzieje się w Polsce oraz tego, co rocznicowo będziemy wspominać we wrześniu …

Zygflor 2010-04-05

- **heder** - przyrząd żniwnego kombajnu zaopatrzony w podzespół tnący, który ścina zboże „na pniu” podając je do młocarni, aby razem w tym zestawieniu tworzyć ***kombajn zbożowy***, który równocześnie kosi, młóci i rozdrabnia skoszoną słomę.

„*Dobrze pojęta misja i służba”*

- takim mianem mogę określić to, co zauważyłem odwiedzając - prawie niespodziewanie - 12 maja 2010 r. pracujący aktyw krośnieńskiego Koła PZN w ich nowej siedzibie.

*Już jakiś czas temu na łamach „Przewodnika” informowaliśmy o nowatorskim w skali Podkarpacia – i być może w skali kraju – pociągnięciu władz Miasta Krosna, które spowodowały, że działające na ich terenie organizacje pozarządowe znalazły swą godziwą przystań, tj. nowoczesne lokum w CWOP. **C**entrum **W**spierania **O**rganizacji **P**ozarządowych, to zagospodarowany parter jednego z komunalnych bloków przystosowany na potrzeby ludzi z różnymi niepełnosprawnościami, którzy w tym obiekcie do swojej dyspozycji mają całą infrastrukturę (łącznie z salą konferencyjną), pomieszczenia dla poszczególnych organizacji, całe zaplecze socjalno bytowe i – co najważniejsze – z tego dobra mogą bezpłatnie korzystać i w nim rozwijać statutową działalność. Aby było ciekawiej, to do swojej dyspozycji mają wszelkie zdobycze współczesnej informatyki i techniki biurowej oraz ludzi tu pracujących, którzy mają służyć im swą fachową pomocą i radą.*

Do wzmiankowanego lokum „nasi” z Krosna wprowadzili się przed dwoma laty za „*rządów*” Bogdana Sadowskiego. CWOP jest obiektem położonym w centrum miasta i już postronnego obserwatora intryguje przeszklonym wiatrołapem, czy informacyjnymi - wiele mówiącymi - planszami i szyldami, którymi obwieszona jest ta część budynku przy ul. Grodzkiej 10.

Po wejściu do obiektu natknąłem się na administratorkę CWOP z ramienia Magistratu – p. **Agnieszkę Krupa** -, która oznajmiła mi, że „*Koło PZN w Krośnie, to jedno z prężniej działających krośnieńskich stowarzyszeń, które trzy razy w tygodniu korzysta cyklicznie ze swojego lokum równocześnie dodając, że ZK PZN, to taka grupa, do której zawsze można zgłosić się z prośbą, nigdy nie odmawiają i jeśli trzeba coś przygotować, czy zorganizować, to zawsze są pierwsi. Poczuwają się za współgospodarzy obiektu, dbają o jego czystość, porządek i dobrą atmosferę, a nie chwaląc ich* - dodała - *muszę zauważyć, że z ich strony otrzymuję masę życzliwości i wdzięczności, co sobie bardzo cenię. Z założenia my – jako administracja CWOP, tj. trzy osoby – jesteśmy po to, aby pomagać im we wszystkich kwestiach związanych z działalnością stowarzyszeń, czyli doradzać od strony prawnej, udzielać konsultacji przy tworzeniu i rozliczaniu projektów, pomóc medialnie, czyli reklamowo nagłośnić ich służebną działalność. W tym celu m.in. stworzyliśmy stronę internetową, na której organizacje mogą wykazać się tym, co robią, tym, co osiągnęły, co planują i na co zapraszają swoich członków – słowem mogą zaprezentować się i tym sposobem nagłośnić swoją działalność”.*

Znalazłszy się w pokoju przeznaczonym pod urzędowanie Koła PZN w Krośnie, który wspólnie przemiennie wykorzystują z lokalną strukturą PSD, do gościnnego stołu zasiadłem wraz z Bogdanem Sadowskim, Bogumiłą Deptuch, Wiesławą Głód, Marią Czelny i Zofią Zywar.

Od ponad dwóch lat krośnieńskim niewidomym prezesuje Bogdan Sadowski, który lokalnej strukturze lideruje wraz z powyżej wymienionymi. To oni 12 marca 2008 r. przekonstytuowali ZK PZN, który od tego momentu pracuje w składzie:

prezes: ***Bogdan Sadowski***

wiceprezes: ***Wiesława Głód***

skarbnik: ***Maria Czelny***

sekretarz: ***Kazimierz Bąk***

członek ZK: ***Zofia Zywar***

- // - ***Bogumiła Deptuch***

- // - ***Maria Kustroń***

Poza wyżej wymienionymi radą i doświadczeniem służą im: Wanda Szczygieł, Kazimiera Zimmermann, Józef Maraj, Stanisława Pytko, Mieczysław Płonka, Janina Lipiec oraz konstruktywnie z nimi współpracująca przewodnicząca KRK – Maria Pelczar. To w tym gronie wspólnie obmyślają, planują i realizują swoje plany; organizują i przetwarzają w fakty to, co razem zaplanują i przekalkulują.

Z tego, co usłyszałem, to zawsze mogą na siebie liczyć będąc dla siebie podporą i wsparciem. Na organizowane imprezy raczej przygotowują sobie wszystko sami.

Niektóre z nich – jak np. Dzień Dziecka - , to domena p. Jana Deptucha – właściciela krośnieńskiej Cukierni „Jagusia” -, który swoimi produktami oraz całym jestestwem zaangażował się w to „dzieło” *(bezpłatnie organizuje dla niewidomych dzieci i ich rodziców poczęstunek przy okazji interesując się ich życiem i edukacją).* Pan Jan wczuwa się – i rozumie – ograniczenia fizyczne drugiego człowieka m.in. poprzez pryzmat własnego doświadczenia wynikającego z niepełnosprawności jego bliskich. To On funduje im specjały swojego zakładu, często gości na swojej prywatnej posesji lub obiekcie Cukierni; często sponsoruje też ciasto na DBL i inne tegoż typu spotkania, za co są Mu ogromnie wdzięczni.

edium;">Dla dobra środowiska współpracują z krośnieńskimi franciszkanami, u których w ich salce katechetycznej organizują cykliczne spotkania. Od dwóch lat - od

października 2008 r. – w Krośnie posługę duszpasterską pełni franciszkanin oo. Marian Godek, który związał się ze środowiskiem – przede wszystkim Duszpasterstwem Niewidomych działającym przy ich Kole PZN. To przy jego wsparciu zorganizowaliśmy – zauważają - dwa spotkania wielkanocne Duszpasterstwa Niewidomych - tzw. "Święcone jajko" oraz wyjazd pielgrzymkowy, czyli „Majówkę” w okolice Dukli.

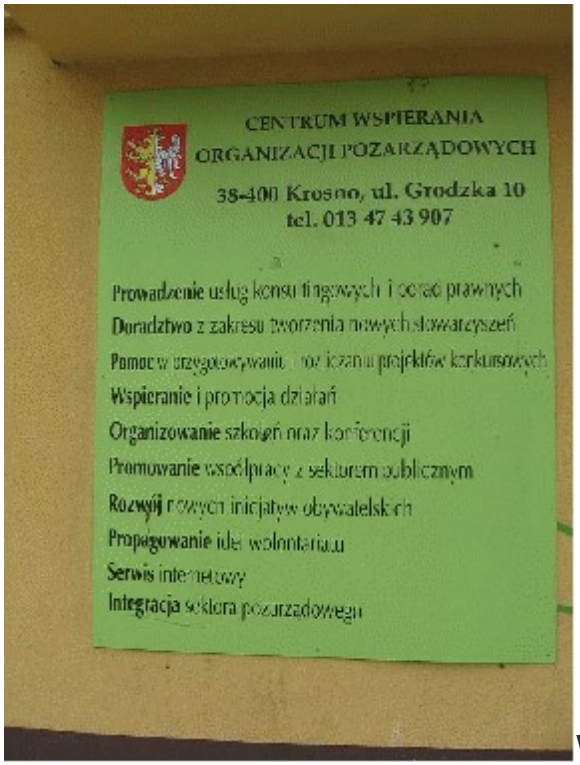

W wolnej dyskusji docenili sprzyjającą ich służbie działalność Centrum Multimedialnego KBP *(z największym na Podkarpaciu zbiorem książki mówionej),* które jest wyposażone w specjalistyczny sprzęt dla niewidomych i słabowidzących i dzięki czemu jest przyjazne środowisku.

edium;">Zauważają, że przez ostatnie dwa lata zmienił się charakter ich pracy, bo zmieniły się realia realizacji statutowych zadań – sytuacja po prostu znormalniała i nie ma np. tzw. *„sztampy”,* chociażby przy nazewnictwie realizowanych zadań. Śledzą propozycje płynące z zewnątrz dotyczące chociażby szkoleń finansowanych ze źródeł UE, czy lokalnych proponowanych przez Urząd Pracy.

edium;">Tak jak we wszystkich strukturach PZN ubolewali np. nad tym, że jest małe zainteresowanie tym, co proponuje ZO PZN, PKSiRNiS Podkarpacie”, bo warto z nich korzystać; w końcu w ich szeregach jest zrzeszony **Piotr Sęk**, czy **Zofia Zywar** – wielokrotna medalistka MP w warcabach 100-polowych, więc wzorców do naśladowania z własnego *„podwórka”* mają *„multum*”.

edium;">Z uwagi na mizerię finansową, która dotknęła PFRON – od którego dotychczas pozyskiwali środki na sport, turystykę i rekreację - na ten czas skupili się na organizowaniu jednodniowych wycieczek, które starają się zawsze zakończyć ogniskiem, skromnym poczęstunkiem i zabawą przy akompaniamencie akordeonu Kazimierza Bąka.

edium;">Jak zauważył prezes Bogdan Sadowski – najważniejszym wyzwaniem stojącym przed Zarządem w tym okresie – zapisanym w Uchwale Walnego Zebrania - było podjęcie działań mających na celu znalezienie nowego, odpowiedniego lokalu na

siedzibę Koła. *Nasze starania* – zauważył - ziściły *się w dniu 18 sierpnia 2009 r. kiedy to zostało uroczyście otwarte Centrum Wspierania Organizacji Pozarządowych w Krośnie przy ul. Grodzkiej 10, w którym otrzymaliśmy od władz miasta nowoczesną i estetyczną siedzibę na bardzo korzystnych warunkach do użytkowania.*

edium;">*Cieszymy się, że z chwilą powstania Centrum problemy lokalowe Koła zostały rozwiązane i w końcu po licznych przeprowadzkach możemy się skupić na prowadzeniu działalności statutowej*.

edium;">*Podstawowym wyznacznikiem naszej pracy jest organizacja imprez integracyjnych dla członków Koła.*

W tym okresie zorganizowaliśmy następujące imprezy dofinansowane ze środków PFRON:

– wycieczkę autokarową w Pieniny, wycieczkę autokarową do Leżajska i Łańcuta oraz ognisko integracyjne w Pstrągowej.

- 2 imprezy integracyjne „Dzień Białej Laski”

- 2 imprezy kulturalne „ Integracyjna Wigilia”. Miejscem obydwu był gościnny lokal „Bar Kasyno”

edium;">*Dla niewidomych i słabowidzących dzieci – podopiecznych Koła w tym czasie zorganizowaliśmy:*

edium;">*-2 uroczyste spotkania z okazji „Dnia Dziecka” w Cukierni „Jagusia” sponsorowane w całości przez właściciela - pana Jana Deptucha*

edium;">*-2 spotkania z okazji Dnia św. Mikołaja na których wręczaliśmy dzieciom ufundowane przez Zarząd paczki świąteczne*

W ostatnich dwóch latach zorganizowaliśmy również 2 wyjazdy o charakterze pielgrzymkowym, tj. do kaplicy w Dydni oraz „Majówkę" do Pustelni św. Jana z Dukli i Jaślisk.

Ważnym elementem działalności statutowej Koła jest także pomoc i wsparcie udzielane osobom niewidomym i słabowidzącym.

Członkowie Prezydium Zarządu Koła podczas swych dyżurów w poniedziałki, środy i piątki zainteresowanym udzielają wielu informacji nt. obowiązujących uprawnień i ulg; nowoprzyjętych kierujemy na różnego rodzaju szkolenia organizowane przez ZO PZN, czy wyspecjalizowany OR-S w Bydgoszczy.

Warto dodać, że wraz z powstaniem CWOP dostosowaliśmy godziny dyżurów w środy do potrzeb pracujących członków Koła.

W latach 2007 i 2008 kilka razy do roku aktywiści Zarządu zajmowali się przeładunkiem

i rozprowadzaniem darów żywnościowych pozyskanych z Banku Żywności oraz z PCK. W roku 2009 zrezygnowaliśmy z tej formy pomocy z powodu braku odpowiedniego magazynu oraz faktu, że Bank Żywności obniżył kryterium dochodowe dla osób pobierających dary.

Nasi przedstawiciele w komisjach PFRON na szczeblu miejskim i powiatowym opiniowali wnioski o dofinansowanie likwidacji barier komunikacyjnych i architektonicznych, zaś wzorem lat ubiegłych pomagaliśmy naszym członkom w rozliczaniu i wypełnianiu rocznych zeznań podatkowych PIT – przy okazji pozyskiwaliśmy odpis 1% na rzecz statutowej działalności Koła.

Doceniamy – dodaje prezes - *współpracę z innymi instytucjami oraz organizacjami pozarządowymi działającymi na rzecz osób niepełnosprawnych, a w szczególności z Okręgiem Podkarpackim PZN w Rzeszowie, zaprzyjaźnionym Kołem PZN w Strzyżowie, z Urzędem Miasta Krosna, Starostwem Powiatowym w Krośnie, Powiatowym Centrum Pomocy Rodzinie i wcześniej wymienionym Centrum Multimedialnym; nadal utrzymujemy kontakt ze Słowacką Unią Niewidomych i Słabowidzących w Świdniku.*

Dyplom

w uznaniu zasług dla rozwoju społeczeństwa obywatelskiego
Podkarpacka Rada Organizacji Pozarządowych nadaje:
Miastu Krosno
Tytuł:
„Gmina Przyjazna Organizacjom Pozarządowym"

Warto dodać, że w ostatnim okresie (po powstaniu CWOP) nawiązaliśmy dobrosąsiedzkie kontakty z Oddziałem Terenowym Polskiego Towarzystwa Walki z Kalectwem w Krośnie.

edium;">*Należy dodać, że nasi członkowie uczestniczyli też w różnych przedsięwzięciach organizowanych przez Okręg Podkarpacki PZN (szkolenia liderów, szkolenia rehabilitacji podstawowej, warsztaty muzyczne i warsztaty międzypokoleniowe) oraz PKSiRNiS „Podkarpacie" - zwłaszcza organizowane w Krośnie szkolenia w kręglach - bowlingu.*

edium;">*Obecnie krośnieńskie Koło PZN liczy ogółem 430 członków, w tym: 28 dzieci do lat 16.*

edium;">*W roku 2010 r. planujemy zorganizować imprezy wyjazdowe, tj. kolejną „Majówkę" w okolice Dukli i wycieczkę autokarową do Krempnej połączoną z ogniskiem. Tradycyjnie odbędą się „Dzień Dziecka", „Dzień Białej Laski" i „Wigilia". Być może uda się przeprowadzić turniej warcabowy o Mistrzostwo Koła. Wszystko zależy od posiadanych środków, zwłaszcza od wpływów z 1 % od podatku* - tyle z obszernej wypowiedzi prezesa ZK PZN.

edium;">A oto kilka sylwetek osób, które obecnie stanowią kościec krośnieńskiej struktury PZN.

Maria Kustroń

edium;">Sylwetkę nestorki omówiłem w oddzielnym opracowaniu, które opublikowałem w lipcowym „Przewodniku" w ramach cyklu *„O nich się mówi".* Gwoli ścisłości należy nadmienić, że na rzecz środowiska p. Maria udziela się czynnie już ponad 20 lat, co jest niewątpliwie ewenementem w Ich Kole PZN, skali regionu i nie tylko.

Maria Czelny

edium;">**-** do PZN należy od 1990 r. W tym czasie była członkiem zwyczajnym, aby po jakimś czasie dać poznać się w środowisku z dobrej strony, co spowodowało, że po jakimś czasie wybrano ją członkiem ZK PZN, następnie zastępcą przewodniczącego. W tym czasie również pełniła funkcję skarbnika, przez jakiś czas – aż do osiągnięcia wieku emerytalnego – sprawowała funkcję pracownika administracyjnego w biurze Koła PZN.

edium;">Obecnie kontynuuje świadomą działalność społeczną *„wśród swoich”* i – jak zauważa - na ich rzecz wykonuje to, co jest naglącym zadaniem, czy problemem. Najbardziej przydaje się im, gdy potrzeba załatwić sprawę związaną z autobusem, gdyż do takich zadań nie ma skuteczniejszych niż Maria, ponieważ w tej kwestii wykorzystuje swoje niegdysiejsze kontakty w krośnieńskim PKS - wszak niegdyś przed laty była pracownikiem oddziału tego przewoźnika.

Zofia Zywar

edium;">- do PZN należy od 1983 r. Gdy podupadła na zdrowiu i związała się z naszą organizacją, to podjęła prace w środowiskowej spółdzielni Niewidomych „Start” w Przemyślu. Była tzw. *„chałupnikiem”* – w tym charakterze przepracowała 9 lat. To wtedy zetknęła się z Klubem Niewidomych i Słabowidzących „Start”, w którego barwach od 1998 r. rozgrywała partie w warcabach 100-polowych. Dziś z uśmiechem wspomina brązowe, srebrne i złote medale przywiezione z różnych imprez oraz zdobyte tytuły Mistrzostw Polski, które należały do Niej w latach 2000 – 2001.

edium;">Dziś nadal należy do spadkobiercy przemyskiego Klubu – PKSiRNiS „Podkarpacie” – i od czasu do czasu, gdy tylko na to pozwoli zdrowie lubi spotkać się z tym środowiskiem.

edium;">Teraz systematycznie stale udziela się na rzecz macierzystego Kola PZN na jego rzecz tworząc m.in. niepowtarzalne wypieki, które „szlachcą” ich stół. Ponoć w ten sposób mobilizuje ich aktyw do cyklicznych spotkań …

Wiesława Głód

edium;">- to „*nadzieja*” ich środowiska i najmłodsza stażem czynna aktywistka tegoż decyzyjnego gremium. Do PZN należy 10 lat, wcześniej zawodowo pracowała w Iwoniczu Zdroju w branży sanatoryjnej, która okazała się dla Niej być fachowym przygotowaniem do pracy na rzecz niepełnosprawnych w PZN.

edium;">Od 2 lat jest członkiem ZK PZN, wcześniej była sekretarzem, a obecnie jest zastępcą prezesa ZK. Od 1 kwietnia br. pełni funkcję etatowego pracownika administracyjno-biurowego w ich strukturze PZN. Z tych zadań wywiązuje się na miarę swoich możliwości i wiedzy wzorowo, czego byłem świadkiem, gdy obsługiwała dziewczynę pragnącą zrzeszyć się w naszej organizacji.

Bogumiła Deptuch

edium;">- do PZN należy ponad 15 lat i prawie tyleż wynosi jej staż pracy społecznej na rzecz środowiska. Zauważa, że ze wszystkimi *„szefami”* Koła Jej współpracowało się dobrze.

edium;">Z satysfakcją podkreśla, że teraz mają najlepsze warunki do pracy, przede wszystkim za sprawą nowoczesnego i położonego w centrum miasta lokalu.

edium;">W poprzednich kadencjach kolejno pracowała w Zarządzie Koła lub Komisji Rewizyjnej Koła. Zauważa, że bardzo chętnie udziela się na rzecz krośnieńskiej struktury PZN przede wszystkim na terenie Rymanowa Zdroju, gdzie jest duże skupisko naszych ludzi, a Ona przecież tam mieszka.

edium;">Swoją wypowiedź zakończyła myślą: *„Na ogół jest fajnie, wszyscy jesteśmy zadowoleni i oby tak było dalej”*

Bogdan Sadowski

edium;">- prezes krośnieńskiej struktury PZN - do organizacji należy od 1997 r. Wcześniej pracował w byłym Urzędzie Wojewódzkim w Krośnie. W Zarządzie macierzystego Koła PZN działa nieprzerwanie od 1999 r. W latach 2001-2008 był sekretarzem ZK, przez ponad rok był pracownikiem administracyjnym w biurze Koła.

edium;">Od 2007 r. jest wiceprezesem ZO Podkarpackiego PZN, zaś od 2008 r. jest prezesem krośnieńskiego Koła PZN. Społeczną funkcję łączy z pracą zawodową w firmie „Mikrotech”.

edium;">Wspominając miniony czas i „*bodźce*”, które zmotywowały Go do pracy społecznej i uczyniły z Niego *„rasowego”* społecznika mówi: *„Kiedy po chorobie jako młody człowiek w wieku 27 lat znalazłem się na rencie inwalidzkiej udzielanie się w Kole pozwoliło mi na potrzebny kontakt z ludźmi. Z czasem odnalazłem się w roli społecznika. Satysfakcję przynosi mi to, gdy zrobię coś dobrego dla innych, szczególnie zaś, gdy ludzie z tego powodu są autentycznie zadowoleni”*

edium;">W ostatnich minutach mojego wśród Nich pobytu wywiązała się luźna dyskusja na temat „władzy” oraz dobrze pojętej pracy i służby na rzecz człowieka ociemniałego. *(stąd tytuł tej relacji, który sprowokowała dyskusja).*

edium;">Wszyscy autorytatywnie stwierdzili, że dla nich „władza”, to służba i że tak pojmują swoją „misję”, czyli pracę społeczną na rzecz środowiska.

edium;">W obliczu takich argumentów wcale nie dziwię się temu, co o swoich współpracownikach i panującej atmosferze w ZK PZN mówi Bogdan Sadowski stwierdzając, że: „*Cieszę się z atmosfery panującej w moim Kole oraz ZK PZN. Cenię sobie swoich współpracowników i to wszystko, co razem robimy. Jestem pewien, że wszyscy z tej aktywności czerpiemy olbrzymią satysfakcję i radość życia, bo nie jest ono monotonne i bezowocne.*

edium;">*Cieszę się z tego, że dla wielu moich podopiecznych Koło PZN jest ich drugą rodziną, co dla nas działaczy jest najlepszą laurką i oceną naszej pracy”.*

edium;">Cóż dodać do takiego stwierdzenia, jak je trafnie skomentować?

edium;">Należy tylko pogratulować takich międzyludzkich relacji i efektów pracy w służbie i pracy na rzecz człowieka ociemniałego; wypada życzyć jak najdłuższego utrzymania takiego „status quo” *(stanu rzeczy, dobrego układu*) jako „*zaraźliwego”* przykładu dla innych struktur PZN w regionie, bo warto tak traktować to, o czym tyle powyżej, a co zostało omówione na przykładzie wzorcowo pracującego ZK PZN w Krośnie.

Zygflor 2010-05-31

Zapraszamy do udziału w projekcie:

„Wsparcie Osób Niewidomych na Rynku Pracy II"

Polski Związek Niewidomych zaprasza do udziału w projekcie „Wsparcie Osób Niewidomych na Rynku Pracy II”. Uczestnikiem projektu może zostać osoba, która spełnia następujące kryteria naboru:

- ukończyła 16 rok życia i nie przekroczyła 64 lat,
- jest osobą nieaktywną zawodowo – bezrobotną, poszukującą pracy lub niepracująca,
- posiada orzeczenie o niepełnosprawności w stopniu znacznym z symbolem przyczyny niepełnosprawności 04-O, lub równoważne z udokumentowanym stopniem utraty wzroku (ostrość wzroku (po korekcji) w oku lepszym równą lub poniżej 3/60 (0,05) lub zawężenie pola widzenia poniżej 20 stopni), lub posiada orzeczenie o niepełnosprawności/umiarkowanym stopniu niepełnosprawności z symbolem przyczyny 04-O lub równoważne, z udokumentowanym stopniem utraty wzroku (j.w).

Uczestnicy projektu otrzymają pomoc i wsparcie w postaci:

- indywidualnych diagnoz podczas spotkań z lekarzem, psychologiem, tyflopedagogiem,
- opracowania indywidualnej ścieżki zawodowej z doradcą zawodowym oraz dodatkowo wybranym specjalistą, zgodnie z potrzebami danego beneficjenta,

Beneficjenci otrzymają również zróżnicowanie wsparcie w postaci:

- rehabilitacji społecznej, ułatwiającej wchodzenie w interakcje społeczne,
- pomocy w odbyciu stażu pracy,
- pomocy w znajdowaniu miejsc pracy,
- szkoleń z zakresu zarządzania bazami danych,
- szkoleń dotyczących założenia i prowadzenia własnej działalności gospodarczej,
- szkoleń z obsługi biura i recepcji,
- szkoleń dla przyszłych pracowników call center,
- kursu ECDL'a,
- warsztatów dziennikarskich,
- warsztatów aktywizacji zawodowej,
- szkoleń zawodowych,
- kursu języka angielskiego,
- warsztatów psychologicznych i edukacyjnych dla rodzin i opiekunów osób niewidomych

Czasokres realizacji projektu, to : **maj 2010** do **grudzień 2011** r.

Informacje na temat realizowanego projektu dostępne w biurze :

Polski Związek Niewidomych

Okręg Podkarpacki

Plac Dworcowy 2

35-201 Rzeszów

Koordynator projektu - **Alina Niedużak –** tel. 017/85-24-738, *lub* 662-177-551 email: **rzeszow.wsparcie2@pzn.org.pl**

Adres poczty elektronicznej jest chroniony przed robotami spamującymi. W przeglądarce musi być włączona obsługa JavaScript, żeby go zobaczyć.

Relacja

z I Mistrzostw Polski w strzelectwie osób niewidomych i słabowidzących w kategorii karabinek pneumatyczny

Przemyśl 27 – 28 czerwiec 2010

Jako wprowadzenie

- o nowej dyscyplinie, sportowej, która od jakiegoś czasu jest uprawiana w naszym środowisku i niuansach z nią związanych rozmowa z płk **Zbigniewem Sebzdą** prezesem **ZP LOK** w Przemyślu, trenerem PKSiRNiS „Podkarpacie", jednoczenie Sędzią Głównym poniżej relacjonowanych MP.

Strzelectwo pneumatyczne – popularnie zwane śrutowym -, to najmłodsza dyscyplina sportu, która znalazła uznanie w środowisku osób z dysfunkcją wzroku. Prawdopodobnie przywędrowała do Polski – poprzez Czechy i Słowację – z Austrii, gdzie jest uprawiana od lat.

W zasadzie strzelanie z broni pneumatycznej w niczym się nie różni od strzelectwa laserowego, jeśli chodzi o to, czy strzela widzący, czy niewidomy. W tym przypadku wszystko opiera się na słuchu. Na broni jest umieszczona specjalistyczna luneta, która „zbiera" swiatło z tarczy odległej o 10 m i trzeba tak kierować broń w jej kierunku (tarczy), aby „wyłapać" w miarę możliwości maksymalnie najdokładniej jej oświetlony punkt. Wówczas w słuchawkach strzelec słyszy dość wysoki piskliwy dzwięk. Wtedy musi się go utrzymać i ściągnąć język spustowy, czyli oddać strzał. Wszystko opiera się na dzwięku, ponieważ każda linia tarczy charakteryzuje się inną modulacją i wysokością dzwięku .

Tarcza strzelecka składa się jakby z dwóch części: tarczy właściwej i tej, do której zgrywa się przyrządy celownicze (czyli tej „jasnej" – odbijajacej światło). Odleglość jednostki centralnej od punktu najbardziej oświetlonego wynosi około 6 cm – w pionie.

W broni laserowej „jest zbierana” na tarczy plamka lasera, a w broni pneumatycznej – w specjlanej lunecie – jest analizowane odbite światło z tarczy.

Zasada dzialania, technika celowania oraz prztwarzanie dzwięku w słuchwkach używanych do celowania są takie same.

Karabinek pneumatyczny waży około 3.5 – 4 kg. Na górze – nad lufą, w linii celowniczej – jest umocowana luneta. Broń ładuje się śrutem kalber 4.5 mm.

Kobiety w swojej rywalizacji oddają 40 strzałów (do każdej tarczy po 5 strzałów) w przeciągu 1 godz. 15 min., zaś mężczyźni na tych samych warunkach oddają 60 strzałów w przedziale czasowym do 1 godz. 45 min.

Nadmieniam, że PKSiRNiS „Podkarpacie” specjalistyczny sprzęt posiada od stycznia br. Gdyby zawodnicy za każdym razem osiągali „10”, to kobiety mogłyby wystrzelać max. 400 pkt., zaś mężczyźni 600 pkt. Nowy rekord Polski ustanowiony w Przemyślu w rywalizacji mężczyzn, to wynik 569 pkt. - tyle tytułem wstępu przed omówieniem ostatecznych wyników MP

I Mistrzostwa Polski w strzelectwie osób niewidomych i słabowidzacych odbyły się na strzelnicy **LOK** w Przemyślu przy ul. Slowackiego 40 w/w podanym terminie. Ich współorganizatorem był Związku Kultury Fizycznej „**OLIMP**” oraz Stowarzyszenie **CROSS**, zaś z ich ramienia organizatorem i realizatorem zawodów był PSiRNiS „**Podkarpacie**” na czele z jego prezesem **Stanisławem Sękiem**, który jednocześnie był koordynatorem Zawodów. Mistrzostwa dofinansowało Ministerstwo Sportu i Turystyki RP, patronat medialny sprawowała Przemyska Telewizja Kablowa **TOYA tv**, zaś **Robert Choma** – prezydent Przemyśla, już tradycyjnie – sprawował nad imprezą patronat honorowy. W trakcie przeprowadzonych strzelań efektywnie wszystkim zawodnikom towarzyszyła – i pomagała – mlodzież z **KS** „**Twierdza**” Przemyśl, która w tym klubie wyczynowo uprawia strzelectwo sportowe.

Sędzią Głównym zawodów był **Zbigniew Sebzda**, zaś pomocniczymi **Wiesław Skalski** i **Ryszard Nycz**.

W mistrzostwach wzięło udział **15** kobiet z takich Klubów jak: „**Omega**” Łódź, „**Warmia i Mazury**” Olsztyn, „**Karolinka**” Chorzów, „**Viktoria**” Białystok, „**Jutrzenka**” Częstochowa, „**Podkarpacie**” Przemyśl, „**Sudety**” Kłodzko, „**Morena**” Iława, **Ś**więtokrzyski **K**lub **S**portowy Kielce.

Wśród mężczyzn rywalizowało **20** zawodników, którzy reprezentowali Kluby podane powyżej, jak jeszcze niewymienione, tj: „**Pionek**” Bielsko Biała, „**Łuczniczka**” Bydgoszcz, **IKS** Iława oraz „**Pogórze”** Tarnów.

A oto pierwsze „piątki” wśród:

KPN – 60 MĘŻCZYZN

1. **Paszyna Krzysztof** PKSiRNiS **- „Podkarpacie” 569** pkt.
2. **Miś** Piotr **„Warmia i Mazury”** – Olsztyn 554 -//-
3. **Załomski** Jerzy **„Pionek”** Bielsko Biała 539 **-//-**
4. **Kielar Adam** PKSiRNiS **„Podkarpacie”** 527 -//-
5. **Kłos** Grzegorz „**Łuczniczka**” Bydgoszcz 522 -//-

KPN – 40 KOBIET

1. **Barwińska Anna „Omega”** Łódź **363 pkt**.

2. **Kruk** Bożena „**Warmia i Mazury**” Olsztyn 362 -//-

3. **Janczek** Aleksandra „**Karolinka**” Chorzów 354 -//-

4. **Skrzypek** Teresa „**Omega**” Łódź 345 -//-

5. **Kadzberuk** Edyta „**Viktoria**” Białystok 342 -//-

Nasze środowisko niewątpliwe satysfakcjonuje fakt, że tytuł Mistrza Polski zdobył reprezentant „Podkarpacia”, czyli **Krzysztof Paszyna** z Jasła *(znowu głośno w kraju i regionie o „jasielskiej szkole strzelania” i ich reprezentantach).* „*Świeżo upieczony*” Mistrz Polski m.in. powiedział: „*Strzelanie – jako dyscyplinę sportu – uprawiam od dwóch lat. Początkowo było to strzelectwo laserowe, które uprawiam od samego początku. Tutaj wzorem był dla mnie rodzimy zawodnik – Jurek Sypień -, który w tej dyscyplinie sportu w kraju osiągnął chyba wszystko. To*

m.in. z jego inspiracji wciągnąłem się w strzelectwo, które teraz zaczyna mnie pochłaniać coraz bardziej. Od lutego tego roku dane mi było zetknąć się z karabinkiem pneumatycznym i na nim rozpocząć treningi. Do tej pory udało mi się wystąpić w kilku zawodach – w tym początkiem czerwca mogłem reprezentować Polskę w Austrii, gdzie zdobyłem w międzynarodowym współzawodnictwie 5 miejsce. Dopiero co zdobyty tytuł Mistrza Polski w KPN 60, to mój największy sportowy sukces, który „na dokładkę" udało mi się potwierdzić ustanowieniem nowego rekordu kraju, który od dziś wynosi 569 pkt. i … czeka na pobicie".

Wieczorem 28 czerwca 2010 r. w reprezentacyjnej Sali Przemyskiego Ośrodka Sportu i Rekreacji przy ul. Mickiewicza 30 odbyło się uroczyste zakończenie relacjonowanych zmagań. Przy prezydialnym stoliku zasiedli m.in. **Wiesław Skalski** – trener kadry strzeleckiej, przedstawiciel ZKF „Olimp" – **Jerzy Załomski**, **Stefan Kopczyk** ze Słowacji *(to poprzez nich dyscyplina dotarła do Polski),* prezes PKSiRNiS Podkarpacie" **Stanisław Sęk,** płk **Zbigniew Sebzda** oraz zawsze niezawodny dyr. Wydziału Sportu UM Przemyśla – **Zbigniew Rużycki,** który wraz z przedstawicielem Klubu wręczał upominki, okolicznościowe Dyplomy, medale oraz wartościowe puchary. Były okolicznościowe przemówienia i chwile refleksji, zabawy i rozmów, które sprzyjały analizie tego, co przez dwa dni zdarzyło się i przeżyło w grodzie nad Sanem.

Niech najlepszą laurką dla organizatorów i stowarzyszeń sportowych, które zrealizowały relacjonowane mistrzostwa będą słowa słowackiego działacza UNSS – **Stefana Kopczyka** -, który m.in. powiedział: *„wysoko oceniam to, co dotychczas w dziele popularyzacji strzelectwa pneumatycznego w środowisku osób niewidomych zrobiliście w tak krótkim czasie w Polsce, gratuluję tak szybkiego rozpropagowania dyscypliny, jak też wysokiego poziomu mistrzostwa sportowego, którym już dziś mogą pochwalić się wasi czołowi zawodnicy i ich wielkich możliwości sportowych, które są w ich zasięgu już dzisiaj”.*

P.s.

Zauważyłem, że kością niezgody wśród moich rozmówców jest fakt, iż niewidomi, jak i niedowidzący biorący udział w zawodach występują bez gogli, czyli ci pierwsi upatrują u tych drugich pewne ułatwienie wynikające ze szczątkowego widzenia, które potencjalnie może dawać im pewne „fory”, chociażby przy orientowaniu broni na oświetlony cel, czy przy pobierania śrutów i umieszczaniu ich w komorze nabojowej broni. Z takiego postawienia sprawy wynika u całkowicie niewidomych oczekiwanie rozwiązań, które znalazły uznanie w bowlingu, czy goalballu. W pierwszej z wymienionych dyscyplin funkcjonuje kilka kategorii zawodniczych wynikających ze stanu narządu wzroku zawodnika, więc praktykuje się występy w goglach, w drugiej z wymienionych rywalizują w nich wszyscy.

Wydaje się, że warto jest się nad tymi argumentami zastanowić i – przynajmniej - próbować je rozważyć …

*Startujący w tych mistrzostwach poza konkursem Słowak **Stefan Kopczyk** osiągnął wynik **580** pkt.*

Zygflor 2010-06-30

W miejsce humoru – refleksja …

Życie ludzkie

10 lat – Do latek dziesięciu, radośnie dziecięciu.

20 lat – Jak dwadzieścia mija, młodość się rozwija.

30 lat – Z trzydziestką dorasta i mąż i niewiasta.

40 lat – Gdy czterdzieści latek, u obojga dostatek.

50 lat – Gdy minie pół wieku, na przełomieś, człeku.

60 lat – Kiedy przejdzie kopa, nic z baby i chłopa.

70 lat – Siedemdziesiąt bije, śnieg głowy kryje.

80 lat – osiemdziesiąt roczków, trzeba szczędzić kroczków.

90 lat – dziewięćdziesiąt sięga, z człeka niedołęga.

100 lat – Kiedy setka w progu, polećcie się Bogu.

Tak się z woli Boga stało,

że śmierć morzy każde ciało.

Kilka chwil z życia Koła PZN w Krośnie

Święcone jajko

Dzień Dziecka

Łańcut

majówka

Dukla

Pstrągowa